GAZETA USTROŃSKA

SIŁA W FINALE

NIEBEZPIECZNA KATOWICKA

PRZYRODNIK USTROŃSKI

Nr 26 (1075) **28 czerwca 2012 r.** **2,10 zł** (w tym 5% Vat) Nakład: 1350 egzemplarzy **ISSN 1231-9651**

Na otwarcie gołębie pokoju w salonie miasta. **Fot. W. Suchta**

ZE SKIEROWANIEM

Rozmowa z Piotrem Grzesikiem technikiem elektroradiologii

Promieniowanie rentgena odkryte zostało końcem XIX wieku, mimo to ciągle jest stosowane. Czy nie jest to przestarzała metoda diagnostyczna?

Nie tylko nie jest przestarzała, ale ciągle się rozwija. W wielu dziedzinach medycyny nie znaleziono lepszego badania, pomagającego w poprawnej diagnostyce schorzeń. Na promieniowaniu X oparta jest podstawowa diagnostyka - zdjęcia rtg, skopie -, jak i rozbudowane metody diagnostyczne np. tomografia komputerowa -bardzo dokładna metoda badania, umożliwiająca dotarcie do wszystkich narządów organizmu pacjenta. Współcześnie, w szpitalach i klinikach, stosowana jest cyfrowa obróbka obrazu oraz jego archiwizacja, co ułatwia dostęp do wyników badań.

Jednak promieniowanie jest szkodliwe.

Promieniowanie X nie jest obojętne dla organizmu. Oddziaływuje bezpośrednio na komórki w naszym ciele, mogąc, jeżeli oddziaływanie trwa zbyt długo, prowadzić do ich uszkodzenia.W początko-

(cd. na str. 2)

PO RAZ PIĄTY

W sobotę 23 czerwca otwierano w naszym mieście sezon uzdrowiskowy. Po raz pierwszy takie uroczyste otwarcie miało miejsce w 1998 r. i od tamtego czasu formuła zasadniczo nie uległa zmianie. Imprezę rozpoczyna barwny korowód, na którego czele

(cd. na str. 4)

KONCERT CHARYTATYWNY

Wspólnie z prezesem Fundacji św. Antoniego w Ustroniu Tadeuszem Browińskim 30 czerwca zapraszam na Koncert Charytatywny, w którym wystąpią Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej oraz Sekstet Bitwy na Głosy z Karoliną Kidoń, Martyną Franek i Zdzisławem „Szczypiorem" Bagudą. Pieniądze zebrane podczas koncertu przeznaczone zostaną na organizację kolonii dla 30 ustrońskich dzieci. Liczymy bardzo na Państwa obecność i hojność. Będzie można kupić ciasta i wylicytować ciekawe przedmioty. Początek o godz. 16 w amfiteatrze.

Barbara Nawrotek-Żmijewska

ZE SKIEROWANIEM

(cd. ze str. 1)

wej fazie badań nad radiologią brak wiedzy o ujemnych skutkach promieniowania przypłaciło życiem wielu lekarzy radiologów, techników, inżynierów. Wraz z postępem wiedzy zaczęto zmieniać sposób postępowania z promieniowaniem. Zmiany dotyczyły ochrony pacjentów i personelu. Wprowadzono środki ochrony radiologicznej oraz standardy w postępowaniu diagnostycznym. Dążono do zmniejszenia warunków ekspozycji oraz czasu badania. Przykładowo, czas i warunki ekspozycji konieczne kiedyś do prześwietlenia palca, teraz pozwalą na prześwietlenie klatki piersiowej. Dochodzenie do pewnych standardów trwało latami. Dotyczy to również obszarów objętych badaniem.To znaczy, że jeśli potrzebny jest nam obraz dłoni, musimy ochronić resztę ciała. A robimy to poprzez specjalne osłony i fartuchy wykonane z materiałów pochłaniających promienie X głównie ołów.

Czy możemy sami decydować o wykonaniu prześwietlenia?

Każde badanie musi mieć uzasadnienie w postępowaiu klinicznym. Pacjent nie może sam podejmować decyzji o badaniu z użyciem promieniowania. Zdarzają się pacjenci, pytający o możliwość wykonania zdjęcia, chcąc sprawdzić czy wszystko jest w porządku. Procedury jako element ochrony radiologicznej pacjenta mówią jasno: podstawą do wykonania badania jest skierowanie przez lekarza – podpisane, opieczętowane – zawierające diagnozę oraz projekcję w jakiej ma być wykonane badanie.

Z prześwietleniem nie jest jak z innymi usługami medycznymi, że są dostępne bez skierowania, gdy się za nie zapłaci?

O tym, czy pacjent pokrywa koszt badania decyduje rodzaj skierowania. Bezpłatnie wykonywane są badania dla pacjentów niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, z którymi mamy podpisaną odpowiednią umowę. Bez kosztów dla pacjenta świadczymy usługi dla poradnii przyszpitalnych ZZOZ w Cieszynie. Płacą pacjenci kierowani z gabinetów prywatnych.

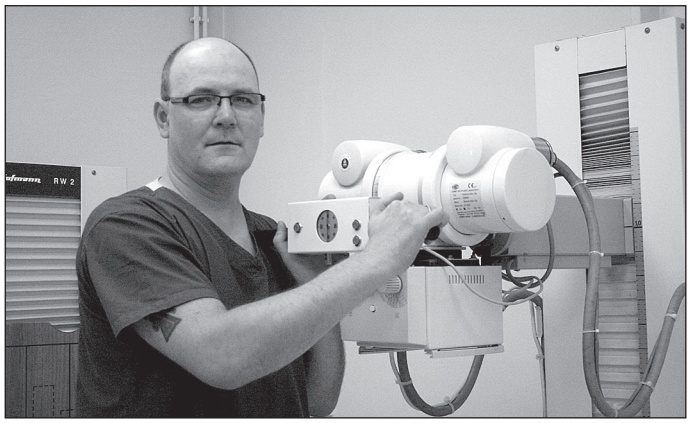

P. Grzesik. **Fot. M. Niemiec**

To prawda, że kobiety w ciąży powinny poinformować pana o swoim stanie?

Tak, chodzi o ochronę płodu. Jest to ważne szczególnie w pierwszym trymestrze ciąży i wtedy są duże przeciwwskazania do badania np. okolic miednicy i jamy brzusznej. Oczywiście, w nagłych wypadkach, jeżeli lekarz prowadzący zdecyduje o badaniu, trzeba je wykonać. Dotyczy to głównie zdarzeń komunikacyjnych, czyli wypadków samochodowych, innych urazów. Nie ma przeciwwskazań, żeby prześwietlić palec lub zęby kobiecie w ciąży, stosując odpowiednią ochronę, o jakiej mówiłem wcześniej.

Co najczęściej pan prześwietla?

Rodzaj badania zależy od jednostki z jakiej kierowani są pacjenci. Lekarze rodzinni najczęściej kierują na badanie klatki piersiowej, przy przedłużających się infekcjach, kaszlu, problemach z oddychaniem itp. Duży odsetek badań stanowią również zdjęcia różnych odcinków kręgosłupa. Lekarze pracujący w poradniach chirurgicznej i ortopedycznej kierują pacjentów głównie po lekkich urazach dotyczących: kończyn górnych i dolnych oraz obrębu klatki piersiowej. Badanie ma na celu wykluczenie zmian urazowych w kościach, w stawach. W dziedzinach takich jak pulmonologia, ortopedia, badanie rentgenowskie jest podstawowym narzędziem diagostycznym.

Z jakimi obawami, pytaniami ze strony pacjentów najczęściej się pan spotyka?

Staram się pacjentów informować, wyjaśniać, gdy są jakieś wątpliwości. Zauważyłem jednak, że w Ustroniu jest dobra komunikacja między lekarzami a pacjentami, bo ci ostatni najczęściej wiedzą, co będzie badane i dlaczego. Oczywiście mnie też zadają pytania, najczęściej, czy prześwietlenie jest szkodliwe, ile razy w roku możemy się badać itp. Zauważyłem, że współcześnie prześwietlenie nie jest już traktowane jako niebezpieczne.

O czym powinniśmy wiedzieć, udając się na badanie?

Okolica ciała, którą prześwietlamy nie może być okryta, więc trzeba zdjąć odpowiednią część garderoby. Najlepiej, żeby zdjąć również wszelkie ozdoby, kolczyki, łańcuszki itd. Ale zależy to od okolicy ciała, którą badamy. Nie trzeba zdejmować kolczyków, gdy prześwietlane jest kolano. Przy zdjęciu płuc, robimy głęboki wdech, w celu wypełnienia płuc powietrzem, oraz unieruchomienia klatki piersiowej. Informuję pacjenta o konieczności nie ruszania się podczas badania, choć przy bardzo krótkich czasach ekspozycji wystąpienie nieostrości ruchowych jest niewielkie.

Na koniec zapytam, jak się panu pracuje w odnowionym budynku przychodni przy ul. Mickiewicza?

Zaczęliśmy działalność w tym miejscu w 2009 roku przed remontem i było ciężko. Remont generalny, bardzo poprawił warunki zarówno dla pacjentów jak i dla persolnelu pracującego w przychodni. Budynek spełnia wszelkie wymogi stawiane przez UE. Pracowałem w wielu miejscach w powiecie, ale nigdzie nie pracowało mi się tak dobrze jak tu. W Ustroniu panuje taki spokój, że z przyjemnością idę do pracy. Oczywiście zdarzają się nerwowi pacjenci, ale najczęściej wszystko wyjaśniamy z uśmiechem i poprzez kulturalną rozmowę. Panuje tu bardzo dobra atmosfera.

Dziękuję za rozmowę. **Rozmawiała: Monika Niemiec**

---

to i owo z okolicy

Wśród laureatów tegorocznej edycji Konkursu „Teraz Polska” znalazła się grupa górali, która otrzymała Polskie Godło Promocyjne za tradycyjny oscypek. Nagrodę w imieniu baców odebrał Piotr Kohut z Koniakowa.

* * *

90-lecie istnienia świętuje Zespół Szkół Rolniczych w Międzyświeciu. Z okazji tego jubileuszu w miniony weekend odbył się zjazd absolwentów. Do starej „Rolibudy” przybyło ponad trzysta osób z różnych zakątków kraju. Wiele osób nie widziało się nawet pół wieku. Szkoła została wyróżniona Honorową Złotą Odznaką „Zasłużony dla Województwa Śląskiego”.

* * *

W Górkach Wielkich na zielonych terenach koło Muzeum ruszyło kolejne Artystyczne Lato u Kossaków. Bogaty program obejmie koncerty, wystawy, plenery przez całe wakacje.

* * *

Malarstwo na szkle jest trudną sztuką. W cieszyńskim regionie zajmuje się nim ledwie kilka osób. Najbardziej znana jest twórczość wiślańskich twórczyń Marii Gatnar-Guzy i Mieczysławy Lisowskiej oraz Antoniego Szpyrca z Jabłonkowa. Ich obrazki mają charakterystyczny beskidzki styl.

* * *

Powiat cieszyński odwiedziła delegacja z partnerskiego powiatu słupskiego ze starostą Sławomirem Ziemianowiczem. Goście, m.in. wzięli udział w otwarciu Święta Trzech Braci, zwiedzili w Muzeum Beskidzkie i Enklawę Budownictwa Drewnianego w Wiśle oraz obejrzeli skocznię narciarską w Wiśle-Malince. Powiaty cieszyński i słupski współpracują od jesieni 2002 roku.

Z okazji Roku Korczakowskiego odbyła się konferencja pod hasłem „Humanistyczne idee Janusza Korczaka jako podstawa bezpieczeństwa rozwojowego i zdrowotnego dziecka”. W sali sesyjnej Starostwa Powiatowego zgromadziło się ponad stu uczestników, głównie nauczycieli i bibliotekarzy oraz młodzież szkolna.

* * *

Strażacy z OSP w Kiczycach urządzili w remizie świetlicę internetową, wyposażoną w kilkanaście stanowisk multimedialnych. Ustalono, że mieszkańcy wsi będą mogli korzystać ze świetlicy w dni powszednie przez dwie godziny. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI
Edyta Puzio z Ustronia i **Piotr Śliwka** z Ustronia

* * *

TURNIEJ PLAŻOWY

W najbliższy weekend na boisku do siatkówki plażowej przy Szkole Podstawowej nr 2 odbędzie się Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Burmistrza Miasta. W sobotę 30 czerwca grać będą dziewczęta w kategorii młodziczek i kadetek, w niedzielę 1 lipca chłopcy w kategorii młodzików. Początek rozgrywek o godz. 9.30, zapisy do godz. 9.00. Turniej organizuje TRS „Siła" Ustroń.

* * *

WYSTAWA PSÓW

1 lica na stadionie Kuźni odbędzie się 38. Beskidzka Wystawa Psów Rasowych. Tak jak w latach ubiegłych prezentowanych będzie kilkadziesiąt ras a sędziowie wybiorą najpiękniejsze pieski.

* * *

TERMIN WAŻNOŚCI DOWODU OSOBISTEGO!

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o obowiązku złożenia wniosku o wydanie dowodu osobistego przez osoby, którym upłynął lub w najbliższym czasie upłynie termin ważności dowodu osobistego.

Dowody osobiste wydawane od 2001 roku posiadają termin ważności – 10 lat dla osób dorosłych, 5 lat dla osób, które w chwili otrzymania dowodu były niepełnoletnie.

Termin ważności dowodu umieszczony jest w prawnym dolnym rogu (strona ze zdjęciem). Bez ważnego dowodu osobistego nie załatwimy spraw w urzędach, bankach, sądach oraz nie przekroczymy granicy. Czas oczekiwania na wydanie dowodu osobistego – 1 miesiąc.

* * *

WYSTAWA GRAFIKI I FOTOGRAFII ZBIGNIEWA NIEMCA

Muzeum Ustrońskie zaprasza na wernisaż wystawy grafiki i fotografii Zbigniewa Niemca, organizowany w ramach Festiwalu Ekumenicznego, który odbędzie się w sobotę 7 lipca 2012 r. o godz. 15.00 w Muzeum Ustrońskim.

Z programem muzycznym wystąpi kwintet ustrońskiego Chóru Ewangelickiego.

* * *

RODZINNY SAMOCHODOWY

W sobotę 30 czerwca odbędzie się przejażdżka „Samochodem przez Beskidzką 5". Nie jest to typowy rajd samochodowy, gdyż ma charakter rodzinny i turystyczno-krajoznawczy. Początek o godzinie 9.00 w Istebnej na parkingu Kompleksu Zagroń. Potem do pokonania ok. 90 km po najciekawszych miejscach gmin Beskidzkiej 5: Istebnej, Szczyrku, Wisły, Brennej i Ustronia. Meta na ustrońskim rynku. Atrakcją będą konkurencje sprawnościowe na trasie. Szczegóły na stronie www.beskidzka5.pl, zgłoszenia: rajd@beskidzka5.pl, bądź faksem nr 33 852 02 39.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Czyż lat 71 ul. Gen. Dąbrowskiego

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom. 502 715 339

STRAŻ MIEJSKA

tel. 854 34 83, 604 55 83 21

18 VI 2012 r.
Jak co tydzień kontrolowano osoby handlujące na targowisku, sprawdzając przestrzeganie regulaminu.
19 VI 2012 r.
W trakcie stałych kontroli na ul. Sanatoryjnej jednego kierowcę ukarano mandatem w wys. 100 zł za parkowanie w miejscu niedozwolonym.
21 VI 2012 r.
Prowadzono kontrole wywozu odpadów komunalnych z posesji na ul. Szerokiej. Jednego właściciela ukarano mandatem w wys. 100 zł za nieposiadanie rachunków za wywóz nieczystości płynnych.
21 VI 2012 r.
Interweniowano na os. Cieszyńskim w sprawie spożywania napojów alkoholowych w miejscu publicznym. Jedną osobę ukarano mandatem w wys. 100 zł.
23 i 24 VI 2012 r.
Zabezpieczano pod względem bezpieczeństwa Otwarcie Sezonu Uzdrowiskowego.
24 VI 2012 r.
Mandatem w wys. 100 zł ukarano letnika, który zaparkował swój samochód przy kocyku nad Wisłą. **(mn)**

KRONIKA POLICYJNA

POLICJA tel. 856 38 10

17/18 VI 2012 r.
Na ul. Gałczyńskiego pomiędzy garażem a przedszkolem miało miejsce celowe uszkodzenie pojazdów poprzez zarysowania karoserii parkujących na poboczu pojazdów.
20 VI 2012 r.
O godz. 18.30 na ul. Daszyńskiego zatrzymano mieszkańca Goleszowa kierującego motorowerem w stanie nietrzeźwym.
20 VI 2012 r.
W godzinach 13.40-22.10 z samochodu VW Polo przy markecie Tesco skradziono tablicę rejestracyjną.
21 VI 2012 r.
O godz. 13.00 personel sklepu Lidl zatrzymał mieszkańca Ustronia, który dokonał kradzieży puszki piwa.
23 VI 2012 r.
Około godziny 15.00 na wale rzeki Wisły skradziono pozostawione bez dozoru pod kocem dokumenty oraz telefony na szkodę mieszkańca Górek Wielkich.
22/23 VI 2012 r.
Z samochodu opel astra parkującego na parkingu przy bloku nr 8 skradziono tablicę rejestracyjną.
23/24 VI 2012 r.
Z samochodu fiat punto na osiedlu Manhattan skradziono tablicę rejestracyjną.

USŁUGI WYKOŃCZENIOWE
kafelkowanie
malowanie
panele plus podłogi
tel. 502-731-090

OPRAWA OBRAZÓW
SKLEP DLA PLASTYKÓW
GALERIA
RAMEX
43-450 Ustroń
ul. 3 Maja 44
tel. 503 011 164
Lokalizacja: Centrum handlowe na „Brzegach" naprzeciw komisariatu Policji

wczasy *bilety*
wycieczki mea travel *wczasy dla Seniorów*
rejsy morskie *ubezpieczenia turystyczne*
Ustroń, Rynek 3, 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

CHEMIA NIEMIECKA
poniedziałek- piątek: 9-17, sobota: 9-13
Ustroń, ul. 9 Listopada 3,
Pawilon nad Potoczkiem, I piętro

HANDEL PODCZAS DOŻYNEK

Stowarzyszenie „Ustrońskie Dożynki" informuje, że w związku z organizowaniem Dożynek w dniu 19 sierpnia 2012 /niedziela/, podmioty prowadzące punkty handlowo-gastronomiczne mogą składać oferty na handel w Parku Kuracyjnym w terminie do 30 lipca 2012 r. w sekretariacie Urzędu Miasta Ustroń, tel. 33 857 93 00.

Mażoretki z Kalet. Fot. W. Suchta

PO RAZ PIĄTY

(cd. ze str. 1)

idą ustroniaczki i chłopak z flagą Ustronia. Za nimi orkiestra, w tym roku była to Miejska Orkiestra Dęta z Kalet, która wcześniej koncertowała pod sanatorium Równica na Zawodziu, a po przejściu korowodu na rynku. W korowodzie orkiestrę poprzedzały bardzo atrakcyjne mażoretki również z Kalet. W korowodzie szły także zespoły z MDK „Prażakówka", zespoły z ustrońskich szkół i przedszkoli, Estrada Regionalna „Równica", Zespół Pieśni i Tańca „Silesianie", delegacje sanatoriów i hoteli, mieszkańcy, kuracjusze, turyści.

Prowadzący imprezę Zdzisław Brachaczek witał na rynku delegacje zaprzyjaźnionych miast: Pieszczan - Margitę Galovą, Ivetę Babicovą, Bohumila Perneckyego, Frensztatu - sekretarza Petera Kubenka, Jarmilę Knezkovą, Kalet - burmistrza Klaudiusza Kandzię, skarbnika Renatę Sośnicę. Witał też obecnych na rynku prezesów, dyrektorów, kierowników, właścicieli sanatoriów, hoteli, pensjonatów, domów wypoczynkowych, radnych, kuracjuszy, gości oraz mieszkańców Ustronia.

Uroczystego otwarcia dokonali: burmistrz - Ireneusz Szarzec, przewodniczący Rady Miasta Ustroń - Stanisław Malina, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń" - Marcin Kołtun, dyrektor Sanatorium „Złocień" - Irena Płonka, dyrektor Sanatorium „Malwa" - Jerzy Jawor, prezes Zarządu Sanatorium „Róża" - Ryszard Świderek, dyrektor zarządzający Sanatorium „Elektron"- Gerard Wejcherd.

Tak prezentowało się Uzdrowisko w korowodzie. Fot. W. Suchta

- Człowiek od początku swojego istnienia narażony był na choroby, urazy i wypadki – mówił prezes M. Kołtun. - Żeby pokonać dolegliwości i przywrócić swoją sprawność, korzystał z dobrodziejstw jakie daje naturalne środowisko. Słońce, ciepłe i zimne powietrze, woda morska, mineralizowana, termalna wpływały na zmniejszenie nie tylko samych dolegliwości bólowych ale i leczenie ich przyczyny. Jeśli chodzi o Ustroń, to mamy bogactwo złóż naturalnych, szeroki i różnorodny wachlarz zabiegów, wykwalifikowany personel. Wszystko znajduje się na wyciągnięcie ręki we wszystkich obiektach sanatoryjnych. Ustroń to jedno z nielicznych miejsc w Polsce z tak bogatą ofertą usług związanych z lecznictwem uzdrowiskowym, rehabilitacją i rekreacją.

- A trzeba leczyć nie tylko ciało, ale i ducha. Niech ten dzisiejszy dzień będzie świętem ducha, korzystania z tego wszystkiego, co oprócz zabiegów oferuje miasto uzdrowisko Ustroń – mówił burmistrz I. Szarzec. – Aby tradycji stało się zadość, ogłaszam piąty sezon uzdrowiskowy za otwarty.

Gdy już sezon oficjalnie otwarto, nad rynek wypuszczono kilkadziesiąt gołębi, co zapewnili ustrońscy członkowie Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych Bogdan Czyż i Jan Wojtas. Przy okazji Z. Brachaczek zaznaczył, że ustrońskie gołębie biorą udział w wystawach i lotach krajowych i międzynarodowych, na których zdobywają wysokie miejsca i cenne nagrody.

Następnie przedstawiono na scenie uczestników pleneru rzeźbiarskiego. Przez tydzień w amfiteatrze powstawały rzeźby, które obecnie są ozdobą parku. Za stworzone dzieła dziękowali artystom I. Szarzec i S. Malina.

Ukoronowaniem otwarcia sezonu był koncert. Rozpoczęła go Barbara Kossakowska. Następnie wystąpiły Marta Szarzec i Klaudia Fober wraz z zespołem muzycznym TKZ. Na scenie podziwiano Big Band Dariusza Zaleśnego, a na zakończenie wieczoru zespół Silesianie. Tenże zespół wystąpił również w niedzielę, bo i w niedzielę na rynku zapewniono liczne atrakcje jak zespól Folk Afera, Bajubeza, a w finale liczna publiczność wysłuchała orkiestry dętej z Koprzywnicy.

Poza występami artystycznymi na rynku można było kupić wyroby rękodzieła, były też stoiska z jadłem i piciem.

Tegoroczne otwarcie sezonu uzdrowiskowego to również złożenie hołdu długoletniemu dyrektorowi Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego Karolowi Grzybowskiemu. W sanatorium „Równica" 23 czerwca uroczyście odsłonięto tablicę pamiątkową, a dokonali tego członkowie rodziny K. Grzybowskiego, przedstawiciele Uzdrowiska, władz miasta, duchowieństwa. Wystąpiła Estrada Regionalna „Równica".

Wojsław Suchta

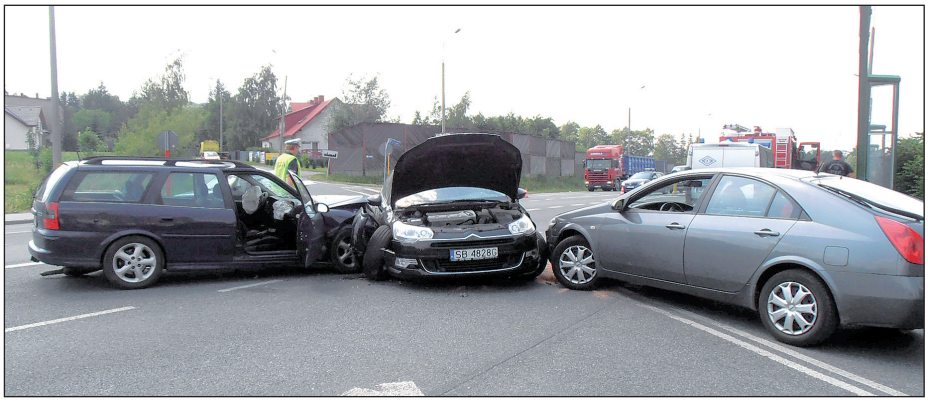

Potrójna kraksa na skrzyżowaniu ul. Brody i Katowickiej II. Fot. W. Herda

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA

Typowe dla tego miejsca zdarzenie drogowe odnotują kroniki policyjne pod datą 20 czerwca. Jednak tym razem nie skończyło się na kolizji, wypadek był groźny. Stało się to w ubiegłą środę, o godz. 13.30 na skrzyżowaniu ul. Katowickiej II z ul. A. Brody. Spowodowała go 62-letnia mieszkanka Górek Wielkich kierująca citroenem C5, gdy zjeżdżała w stronę osiedla Manhatan, nie ustępując pierwszeństwa nadjeżdżającemu z przeciwka kierowcy opla vectra – 37-letniemu mieszkańcowi Ustronia. Potem citroen uderzył w jeszcze jeden samochód – nissan primerę, którego prowadził 41-letni mieszkaniec powiatu gliwickiego. W wyniku zderzenia ranny został kierowca i pasażerka opla, 39-letnia mieszkanka Ustronia. Rzecznik Komendy powiatowej Policji w Cieszynie, asp. Rafał Domagała powiedział, że sprawczyni wypadku odpowie za przestępstwo. Jeśli obrażenia ofiar będą ciężkie, sąd może orzec karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 3 lat. **(mn)**

Pierwszeństwa nie ustąpiła mieszkanka Górek Wielkich. Fot. W. Herda

Poszkodowane są dwie osoby z Ustronia. Fot. W. Herda

Zdaniem Burmistrza

O zmianach w działaniu Urzędu Miasta mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Przez dwadzieścia lat funkcjonowania samorządu, dużą ewolucję przeszła instytucja urzędu gminy. Tradycyjnie kojarzona z siedzibą władzy, w czasach przedsamorządowych pełniła rolę terenowego organu administracji państwowej. W momencie powstania samorządów gminy zostały wyposażone majątek, by mogły realizować zadania własne. Proces ten zwany komunalizacją sprawił, że samorząd odpowiada za obszar swego funkcjonowania na takiej samej zasadzie jak każdy właściciel budynku, samochodu czy gruntu. Jako dobry przykład można podać przejmowanie zadań oświatowych. W momencie powstania samorządu gminy prowadziły tylko przedszkola, później stały się właścicielami szkół podstawowych, a obecnie również gimnazjów.

Samorządy mają również prawo powoływania instytucji realizujących w sposób komercyjny pewne zadania. W naszym mieście mamy spółki miejskie działające na rynku jako podmioty prawa handlowego. Przykładem w Ustroniu może być Przedsiębiorstwo Komunalne, Kolej Linowa „Czantoria" czy Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Od lat mieszkańcy przyzwyczaili się, że wszystko można załatwić w Urzędzie Miasta, tymczasem często dowiadują się, że jest to poza jego kompetencjami. Przykładowo mamy drogi krajowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne, ale również prywatne. Najwięcej zamieszania w sytuacjach kryzysowych budzą cieki wodne, którymi gospodaruje administracja państwowa i wojewódzka. Tu gmina nie posiada żadnych kompetencji. Podobnie sprawa ma się w rolnictwie, gdzie dawniej regulacje odbywały się na poziomie gmin, obecnie przejęły to różnego rodzaju agencje rządowe.

Można stwierdzić, że władztwo administracyjne Urzędu Miasta ograniczyło się do spraw zleconych przez państwo jak prowadzenie Urzędu Stanu Cywilnego, także ewidencji ludności i spraw meldunkowych. Ostatnim dużym obszarem administracyjnym są podatki lokalne z samoistnymi kompetencjami gminy. W ramach postępowań administracyjnych wydawane są decyzje pomocowe przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Przez lata katalog gminnych spraw administracyjnych, porządkowych czy nawet represyjnych sprowadził się do kilku podstawowych elementów i to zazwyczaj dotyczących rejestracji zdarzeń. Kiedyś np. trzeba było uzyskiwać zgodę na prowadzenie działalności gospodarczej, obecnie Urząd Miasta jest jedynie organem rejestrującym działalność i na tym jego rola się kończy. Notował: **(ws)**

LIST DO REDAKCJI

W zeszłym roku mniej więcej o tej porze musiałam zdecydować, do jakiej szkoły posłać moje jedyne dziecko. Opcji w Ustroniu jest kilka zważywszy, że i tak muszę wozić mojego jedynaka do szkoły autem, bo wszędzie mamy daleko. Wybór padł na szkołę podstawową nr 2, ponieważ była po drodze do pracy. A poza tym i tak później będzie musiał pójść do gimnazjum, więc stwierdziłam, że niech już zna szkołę od początku. I tak pod koniec tego pierwszego roku „współpracy" z SP-2 chciałabym się podzielić kilkoma uwagami, które jak się okazuje nie są tylko moimi, ale sporej ilości rodziców. 1 września pełna obaw zaprowadziłam moje dziecko do szkoły. Pierwsze wrażenie - szkoła ogromna. Jak dziecko się w niej odnajdzie? Okazało się, że dla mojej pociechy logistyka szkoły nie jest żadnym problemem, dla mnie już też nie, a to dlatego, że często biegam po korytarzach szukając, gdzie tym razem są zajęcia dodatkowe, bo przeważnie są w różnych salach, a niestety nikt nie wie gdzie. Zastanawiam się, do czego „służy" woźny w naszej szkole, ponieważ nie zwraca uwagi kto wchodzi i kto wychodzi ze szkoły, często nie ma go przy wejściu, albo nie wie co dzieje się w szkole, w ogóle nie interesuje się tym co się dzieje, no i jeszcze nie potrafi nawet wydusić zwykłego dzień dobry, ale możliwe, że nie jest to wpisane w jego zakres obowiązków. Dzieci w pierwszej klasie zamiast mieć jedną salę i w niej swoje lekcje, chodzą po całej szkole, gubią zeszyty, książki i inne przybory szkolne, ale w końcu rodzice po to zarabiają, żeby uzupełniać braki w piórnikach swoich pociech. Bardzo się cieszę, że nasza klasa ma wspaniałą panią wychowawczynię, która ma serce i świętą cierpliwość do tego, żeby przypilnować naszych pociech, pomóc im się spakować i rozpakować, bo bez niej, chyba by zginęli. Kolejnym problemem i chyba największym, są szatnie zbiorowe, w których notorycznie zdarzają się kradzieże czapek, szalików, rękawiczek, a ostatnimi czasy nawet butów. Dobrze, że pogoda dopisuje, bo inaczej nasze pociechy wracałyby do domu w śniegu lub deszczu w tenisówkach szkolnych. Zastanawiam się kto ponosi odpowiedzialność za tę sytuację. Czy pani dyrektor czy może woźny, który chyba powinien popatrzeć czasami co dzieje się w szatniach? Bo tam dziewczynki wieszają się na wieszakach, chłopcy urządzają sobie zawody, który skoczy dalej z parapetu, dzieciaki w ramach rozrywki wyrzucają buty za okno na boisko. Gdzie jest jakiś nadzór? Dobrze, że w tym wszystkim moje dziecko jest zadowolone ze swojej klasy, ma fajnych kolegów, bardzo fajną panią i pyszne obiadki. Ja niestety nie mogę tego samego powiedzieć. Rodzice przyszłorocznych pierwszaków nie załamujcie się, możliwe, że po wakacjach będzie lepiej, zawsze trzeba mieć nadzieję. Ja cieszę się bardziej niż moje dziecko, że zbliżają się wakacje i przez dwa miesiące nie będę musiała oglądać murów naszej szkoły i nie będę musiała denerwować się widząc panujący bałagan i chaos, który panuje w SP-2. ***Mama tegorocznego pierwszoklasisty***

Pozostałość po znaku służy do łamania obcasów. Fot. W. Suchta

MOUNTAIN MARATHON

30 czerwca odbędzie się bieg w stylu anglosaskim na Czantorię w cyklu biegów górskich Mountain Marathon 2012. Start i meta na rynku. Trasa będzie wiodła z rynku przez Poniwiec na Czantorię, potem na Małą Czantorię, czarnym szlakiem w dół, następnie do Jonka na Kępie i na rynek przez ul. Myśliwską. Długość trasy 17,6 km, przewyższenie 798/798. Ustroniacy nie ponoszą opłaty startowej zgłaszając się 7 dni przez zwodami. Więcej szczegółów na stronie www.mountainmarathon.pl. W cyklu odbędą się także biegi na: Śnieżkę (1602 m) -14 lipca, Radziejową (1262 m) - 11 sierpnia, Stare Wierchy (973 m) - 15 września, Górę Trojak (766 m) - 6 października (766 m).

TOUR DE POLOGNE

12 lipca (czwartek) Ustroń powita wyścig kolarski Tour de Pologne. W tym roku kolarze przez Ustroń przejadą dwukrotnie. Około godz. 16:15 wjadą do Ustronia od ulicy Skoczowskiej i pojadą dalej ul. Daszyńskiego, 3 Maja w kierunku Wisły. Planowany przejazd przy Urzędzie Miasta ok. godz. 16:21.

W Wiśle kolarze dwukrotnie pokonają pętlę na trasie Wisła Oaza – Kubalonka – Oaza. Powrót i przejazd kolarzy przez centrum Ustronia ok. godz. 17.31 – 17.56.

W okolicach Banku Spółdzielczego i sklepu rowerowego przy ul. I. Daszyńskiego usytuowana będzie Premia Lotna. Meta wyścigu w Cieszynie.

W związku z przejazdem wyścigu przez miasto będą utrudnienia w ruchu drogowym w godz. od 16.00 – 18.00.

OBCHODY 240-LECIA HUTNICTWA I KUŹNICTWA

30 czerwca w całym województwie śląskim urządza się Święto Szlaku Zabytków Techniki „Industriada 2012", a że w tym roku przypada jubileusz 240-lecia naszego hutnictwa i kuźnictwa, więc program przygotowywany przez Muzeum Ustrońskie wraz ze Stowarzyszeniem Miłośników Kuźni Ustroń będzie wyjątkowo bogaty i różnorodny. Oto najważniejsze atrakcje w Muzeum, czynnym w tym dniu od godz. 10. do godz. 22.: 1. Wystawa na temat dawnego hutnictwa w Ustroniu, organizowana po raz pierwszy. 2. Pokaz filmowy pt. „Kuźnia Ustroń jakiej nie znacie". Na Industriadę zostanie przygotowany nowy film o miejscowym hutnictwie. 3. Pokaz kucia wolnoręcznego wykonany przez Zbigniewa Michałka, właściciela kuźni artystycznej, prezentowany w tradycyjnej kuźni wiejskiej zlokalizowanej przy Muzeum Ustrońskim. 4. Plener malarski urządzony w skansenie przemysłowym pt. „Młoty jako dzieła sztuki". Impreza otwarta dla wszystkich zainteresowanych. (godz.14-17). 5. Prelekcja prof. dr hab. inż. Marii Richert pt. „Materiały XXI wieku – nanomateriały w technice" – o godz. 15. 6. Noc muzealna pt. „Jako Jónek z Gustlikiym spóminajóm hańdowne czasy" – od 19. do 22. 7. Spacerownik pt. „Zabytki hutnictwa i kuźnictwa w Ustroniu", który będzie rozdawany zainteresowanym. 8. Można zakupić monografię Kuźni Ustroń i filmy o zakładzie.

Lidia Szkaradnik

AUTO-KASACJA

wydawanie zaświadczeń
skup złomu i metali kolorowych
dojazd do klienta

Dębowiec, ul. Spółdzielcza 12
tel. 33/851 01 15, 795 522 245

Drewniany mostek na Młynówce. Za nim fragment Zakładu Kąpielowego.
Książkę „Dawny Ustroń w grafice Bogusława Heczki" można nabyć w Informacji Turystycznej na rynku i w Galerii Rynek w budynku biblioteki.

LETNIE SPOTKANIA WYJAZDOWE

Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej" w okresie od wiosny do jesieni organizuje dla swoich sympatyków spotkania wyjazdowe do ciekawych miejsc w okolicy. 19 maja odwiedziliśmy przepiękne ogrody japońskie na Śląsku trasą przez Janowice, Pisarzowice, Goczałkowice oraz Zamek Myśliwski w Promnicach. Tym razem odwiedzimy Pszczynę, Muzeum Zamkowe, park wokół zamku, a także skansen i zagrodę żubrów. Wyjazd w sobotę, 30 czerwca (spod Lidla) o godz. 9.00 powrót na godz. 17.30. Zapisy przyjmujemy telefonicznie pod nr. tel. 858 78 44 od poniedziałku do piątku w godz. 11- 16. Zgłoszenia przyjmujemy do 28 czerwca. Ilość miejsc ograniczona. Koszt udziału 40 zł.

SKUPUJEMY ZUŻYTY SPRZĘT AGD

oraz inne surowce wtórne:
. złom stalowy, złom metali kolorowych
. akumulatory, makulaturę
. zużyty sprzęt AGD

Możliwość odbioru towaru od klienta.

tel. 33 854 40 37, 600 872 849
Ustroń, ul. Fabryczna 7

ALMET

Zapraszamy serdecznie na wyjątkowe

VII ŚNIADANIE DLA KOBIET

7 lipca (sobota), od 9.30 – do 14.30,
W hotelu Gołębiewski, w pięknej Wiśle

Temat: ,,Nienowy sposób na stare problemy"
Gość Śniadania – Magdalena Grabowska
Gość muzyczny – Robert Kasprowicz
W programie:
- doskonałe śniadanie w formie bufetu
- inspirujące świadectwo życia
- sztuka teatralna
- oraz liczne niespodzianki.

Więcej informacji o programie oraz o biletach
na stronie www.śniadaniedlakobiet.pl
a także pod telefonem 33 855 36 29

W dawnym USTRONIU

Rok szkolny się kończy, więc przypominamy pamiątkowe ujęcie absolwentów Szkoły Podstawowej w Lipowcu – rocznik 1946. Kucają od lewej: Agnieszka Chujeba i Władysław Chrapek, za nimi siedzą nauczyciele: Janina Chałaj i Józef Balcar. Stoją: Maria Kołder, Bolesław Chrapek, Jadwiga Balcar, Halina Maryanek, Anna Stec, Karol Chrapek, Jan Roman, Bronisława Krysta, Teofil Glajc, Anna Błacha, Józef Jaszowski i Monika Chrapek.

URZĄD CZY WIATR

Była to pamiętna wichura w połowie grudnia 2011 roku. Przejeżdżałam dwupasmówką przez wiadukt, jadąc w stronę Skoczowa i zastanawiałam się, co było, gdyby na samochód spadło drzewo. To nie było drzewo, ale dwumetrowa sucha gałąź, która oderwała się od jednego z drzew, rosnących przy drodze wojewódzkiej. Nie było czasu, żeby spojrzeć w lusterko, sprawdzić, czy nikt za mną nie jedzie, czy nikt mnie akurat nie wyprzedza, czy mogę uciec na lewy pas. Konar uderzył, w szybę, która popękała na małe kawałeczki, tworząc pajęczynę. Odbiła się od maski, robiąc w niej wgniecenie, i poleciała w stronę pasa trawy. Na szczęście nie wpadła mi pod koła, nie uderzyła w inny samochód. Było to dla mnie tak stresujące zdarzenie, że jeżdżąc często tą trasą, zawsze spoglądam w górę na drzewa. Wiosną przeraziła mnie jeszcze większa, mierząca około trzech metrów, sucha gałąź, zwisająca pionowo nad jezdnią. Kiedyś musi spaść. Kilka dni później przed wiaduktem zobaczyłam całkowicie wyschnięte drzewo, które też kiedyś zostanie wyrwane przez silny wiatr, skoro podczas halnych przewracają się nawet zdrowe drzewa. Na moją prośbę 30 kwietnia strażnicy miejscy zadzwonili do Powiatowego Zarządu Dróg Publicznych w Cieszynie, który zajmuje się utrzymywaniem bieżącym drogi wojewódzkiej 941, w tym dbaniem o pobocza. Od dyrektor Moniki Kalinik dowiedzieli się, że sprawa zostanie załatwiona. Kolejny raz dzwonili 29 maja i w tej samej sprawie rozmawiali z Robertem Gabzdylem. Gałąź wisi, na razie. Kto będzie pierwszy, urząd czy wiatr? Tekst i zdjęcia: **Monika Niemiec**

KOLEKTORY

W Europie od lat bardzo popularne, w Polsce dopiero teraz przebojem wchodzą do naszych domów. Czy warto je zakładać i jakie są możliwości uzyskania dofinansowań?

Okazuje się, że nowoczesne kolektory słoneczne świetnie się sprawdzają nawet jeśli słońce operuje przez pewną warstwę chmur. Dobrym przykładem jest lato 2011 roku, jedno z bardziej deszczowych i pochmurnych. Nawet wtedy, gdy słońce było schowane za deszczowymi chmurami, woda w zbiornikach wygrzewanych przez solary osiągała temperaturę 50 stopni. Dlatego przyjmuje się, że nawet w pochmurne lato ilość ciepła uzyskiwanego z kolektorów jest wystarczająca do pokrycia w 90% naszego zapotrzebowania na ciepłą wodę. Ktoś powie „świetnie", ale co z pozostałą częścią roku, od października do kwietnia? Kolektory w okresie zimowym będą spełniać funkcję wspomagającą i nie można liczyć, że będą naszym podstawowym źródłem ciepła, tak jak ma to miejsce w okresie letnim. Mamy więc wybór, instalować kolektory przeznaczone tylko na okres letni, lub z przeznaczeniem całorocznym. Takie instalacje różnią się od siebie głównie typem kolektorów. Opłacalność jednego lub drugiego rozwiązania zależeć będzie w głównej mierze od rodzaju dotychczasowego ogrzewania. Generalnie czym więcej wody zużywamy i czym droższe mamy dotychczasowe źródło ciepła, tym szybciej nastąpi zwrot instalacji słonecznej. Zależy to także od wydajności i ceny całego układu. Rosnące ceny paliw, przyczyniają się do tego, że w zdecydowanej większości przypadków taka instalacja solarna będzie opłacalna. Do jej opłacalności bardzo przyczyniają się dotacje. Od 2010 roku NFOŚiGW, oferuje 45% dofinansowania do kosztu instalacji kolektorów. Cieszą się one dużą popularnością, tym bardziej że można je łączyć z innymi propozycjami instytucji wspierających rozwój energii odnawialnych takich jak Program Słoneczna Gmina prowadzony przez fundację SOL.

Kolektory na świecie nie są czymś niezwykłym, w Polsce także stają się typowym elementem krajobrazu, dlatego warto zainteresować się nimi już dziś: www.slonecznagmina.pl

RZEMIOSŁO I FOLKLOR

24 czerwca w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie już po raz trzeci miała miejsce wyjątkowa beskidzka impreza – „Siła płynie z gór! – Dzień z rzemiosłem i folklorem Beskidzkiej 5"! W tym roku partnerem imprezy było PKP Intercity S.A.

Kolejny raz gminy w podziękowaniu turystom za odwiedziny Beskidzkiej 5 przyjechały na Śląsk.

Od godz. 11 do 18 starano się przybliżyć klimat, z jakim odwiedzający mogą spotkać się w Beskidzkiej 5 na co dzień. I tak w trakcie imprezy, można było rozkoszować się prawdziwymi góralskimi smakołykami, zasłuchać się w beskidzką muzykę graną na żywo oraz zobaczyć i zakupić wyjątkowe wyroby rękodzielnicze i produkty wyróżnione certyfikatem „Beskidzkiego produktu na 5". Na straganach twórców można było znaleźć niezwykłe produkty: od koronek, wyrobów bibułkarskich, biżuterii, rzeźb oraz różnego rodzaju pamiątek po różnego rodzaju smakołyki: sery czy też tradycyjne kołacze. Imprezę otworzył Wojciech Bydliński, burmistrz Szczyrku, a prowadzali ją Aneta Legierska i Janusz Macoszek, przybliżając nie tylko atrakcje turystyczne Brennej, Istebnej, Szczyrku, Ustronia i Wisły, ale również zapraszając na szereg imprez organizowanych przez gminy Beskidzkiej 5. Ich opowieści przeplatane były występami lokalnych zespołów i konkursami dla gości Skansenu. Przygotowano szereg atrakcyjnych nagród, ufundowanych przez gminy Beskidzkiej 5 oraz PKP Intercity S.A. Na scenie można było podziwiać występy dziecięcych zespołów regionalnych „Mała Brenna", „Mały Ondraszek" i „Wisełka" oraz kapeli góralskiej Tekla Klebetnica, jak również wziąć m.in. udział w konkursie gry na trombicie czy też zapoznać się z tradycją heklowania koronek i ćiepiynio.

Organizatorzy serdecznie dziękują uczestnikom: twórcom, przedstawicielom punktów gastronomicznych i oczywiście wszystkim gościom za przybycie i wspólną zabawę!

Roboty na ul. Słonecznej. Fot. W. Suchta

PARKING

Powstaje nowy parking przy ul. Słonecznej. Wykonawcą jest firma Drogi i Mosty „Dimico" z Bielska-Białej. Koszt to 310.000 zł. Powstaną 44 miejsca do parkowania od budynku Telekomunikacji do Miejskiego Domu Spokojnej Starości. Planowane zakończenie robót w połowie lipca.

O konieczności powstania parkingu na ul. Słonecznej mówiło się od lat. Szczególnie w weekendy widoczny jest brak miejsc parkingowych w tym rejonie miasta. Czy nowe sprawią, że w weekendy kierowcy przestaną traktować os. Generałów jako bezpłatny parking. Zapewne nie. Ale od przybytku głowa nie boli, a parkingów ciagle w naszym mieście zbyt mało.

Wraz z parkingiem wykonana zostanie kanalizacja deszczowa oraz położony nowy asfalt. **(ws)**

KOLEJNE STRAGANY

Według pierwotnego planu na większości powierzchni targowiska miejskiego mają stać stragany. Obecnie, wyłączając dni targowe, targowisko pełni funkcję bezpłatnego parkingu, szczególnie w pogodne weekendy. Miejsc do parkowania będzie jednak coraz mniej. Powstają nowe stragany składane z gotowych elementów. Kolejnych 10 złożono w ostatnich dniach. Ich koszt to 50.000 zł, a wykonawcą jest Zakład Przerobu Drewna „Drewmat" z zaprzyjaźnionych Kalet. Jak wyjaśnia naczelnik Wydziału Mieszkaniowego UM Michał Kozłowski, współpracę z Drewmatem nawiązano jeszcze przed patnerstwem miast. Naczelnik zapewnia, że są handlowcy chcący wynająć nowe stragany. **(ws)**

Składanie nowych straganów. Fot. W. Suchta

Zbójnicy puszczają wianki do Młynówki. Fot. W. Suchta

WIANKI

Gdy na rynku rozbrzmiewał jeszcze koncert z okazji otwarcia sezonu uzdrowiskowego, na Młynówce przy galerii Venus zbójnicy z Gromady Górali puszczali wianki. Żywo to interesowało przechodniów na ul. Grażyńskiego. Cztery wianki wodowało dwóch zbójników w oryginalnych strojach, jeden w eleganckim w garniturze i jeden w stroju kolarskim. Wianki szeregowo związano sznurkiem i przywiązano do brzegu Młynówki, tak by mogły cieszyć dłużej oczy spacerowiczów. Zbójnicy w poprzednich latach puszczali wianki na Wiśle. Wszystko to powrót do tradycji nocy świętojańskiej, gdy to ludzie palili ognie nad rzekami, rozpustnie dokazywali, a panny puszczały wianki uplecione z ziół i kwiatów. Wianek wyłowiony prze kawalera wróżył zamążpójście, gdy wianek zatonął, pannę czekało staropanieństwo. W Ustroniu wianki puszczają zbójnicy, więc kto ma je łowić? **(ws)**

MATHEMATIQUES SANS FRONTIERES

Po raz kolejny uczniowie Gimnazjum nr 1 im. prof. J. Szczepańskiego w Ustroniu brali udział w Międzynarodowym Konkursie „Mathematiques sans Frontieres”. W szranki stanęło ponad 27 tys. uczniów z całego kraju. Klasa 3a (w składzie: Sandra Cichoń, Izabela Cieślar, Filip Dzidowski, Krzysztof Gazda, Michał Gęsiarz, Mikołaj Glajcar, Krzysztof Juraszek, Ada Kasperska, Paweł Lipowczan, Oksana Magdicz, Klaudia Matuszyńska, Marcin Pękała, Aneta Pieszka, Andrea Podkańska, Aleksandra Polok, Justyna Prottung, Robert Szarzec, Agnieszka Wójcicka, Lidia Wrzecionko, Wojciech Wrzecionko, Michał Zatkalik) okazała się najlepsza wśród klas gimnazjalnych i zajęła I miejsce w regionie wschodnio-śląskim. Do konkursu przygotowała ich Dorota Gluza.

Konkurs „Matematyka bez Granic” ma ponad 20 letnią tradycję, organizowany jest pod auspicjami Rady Europy (obecnie odbywa się w 40 krajach z całego świata). W Polsce patronat nad nim objęło Polskie Towarzystwo Matematyczne. W konkursie biorą udział całe zespoły klasowe (trzecie klasy gimnazjalne i pierwsze klasy szkół ponadgimnazjalnych), które wspólnie rozwiązują 10 zadań, w tym jedno w języku obcym. Zadania konkursowe nawiązują do konkretnych sytuacji, pokazują zastosowania matematyki w życiu codziennym, są skorelowane z innymi dziedzinami nauki. Rozwiązanie tych zadań wymaga dużej wiedzy matematycznej, wyobraźni przestrzennej, pomysłowości, logicznego myślenia, a oprócz tego umiejętności pracy w grupie. Spełnienie tych wymagań przy ograniczeniu czasowym jest nie lada wyzwaniem nawet dla bardzo zgranego zespołu.

SERWIS UBEZPIECZENIOWY

UBEZPIECZENIA:
KOMUNIKACYJNE (OC, AC NNW)
DOM, MIESZKANIE, FIRMA
ROLNE, PODRÓŻE, POLISY NA ŻYCIE
UBEZPIECZENIA GRUPOWE
www.ubezpieczenia.ox.pl

CRÉDIT AGRICOLE
KREDYTY GOTÓWKOWE
w 24h od 500 PLN do 50 000 PLN (minimum formalności)

AGENCJA POCZTOWA
ZNACZKI, POLECONE, PACZKI, PRZELEWY

BIURO PODRÓŻY “USTROŃ TRAVEL”
www.ustron-travel.pl

ODSZKODOWANIA ZDROWOTNE EUCO
Jeżeli jesteś poszkodowany w wypadku komunikacyjnym

43-450 Ustroń, ul. 3 Maja 44 (na przeciwko Policji)
tel./fax 33 852-15-82 czynne: pn-sb
U nas załatwisz wszystko w jednym miejscu !!!

PRZYGARNIJ zwierzaka!

MALUCHY

Pod opieką fundacji jest obecnie 12 małych kociąt oraz trzy dorosłe kotki. Wszystkie były bezdomne, znalezione w niebezpiecznych dla nich miejscach, głodne i osierocone. Teraz mieszkają w domach tymczasowych, psocą i czekają na nowe rodziny. Na zdjęciu przedstawiamy ustrońskie rodzeństwo, które różni się nie tylko wyglądem, ale i temperamentem. Obie to kotki. Tygrysek jest bardziej niezależna, ruchliwa, wykazuje troskę o siostrę, która jest bardziej ciapowata. Ciemniejsza kotka jest za to bardzo przytulasta i nie rozrabia tak jak jej siostra. Kociaki są zdrowe, odrobaczone, już uczą się korzystać z kuwety. Dla nich oraz dla pozostałych naszych kocich podopiecznych szukamy dobrych domów.

Warunkiem adopcji jest zapewnienię zwierzęciu domu oraz podpisanie umowy adopcyjnej.
Kontakt: Fundacja „Lepszy Świat”, tel. 782 71 77 71, e-mail: dea2@op.pl
Wszystkie zwierzęta z cieszyńskiego schroniska można zobaczyć na stronie: **www.schronisko.cieszyn.pl**

Roztomili ludeczkowie

Nale dziwejmy sie, dyć za pore dni bydzie już kóniec czerwca. Już mómy lato. Dziecka majóm feryje. Przeca my sie tego lata doczekali, chocioż aji w maju bywały taki hyce, jako w lecie. Coby sie nóm jyno nie rozpadało i nie było powodzi.

Euro też sie już pumału kończy. Nie wiym jyny, czymu fórt puszczajóm taki reklamy, w kierych sie śpiywo: „Polska, biało czyrwióni" abo cosi o golach – dyć nasi chłapcy już nie grajóm, bo nie wyszli z grupy. To już pryndzyj by pasowało zaśpiywać „Polocy sóm d....y bo nie wyszli z grupy".

Jutro bydzie Pietra-Pawła, tóż żech chciała wszyckim Pietróm i Pawlokóm pieknie powinszować na to jejich miano. Mileczkóm też, bo Milki je w sobote. Tóż winszujym jim wszyckim to co dycki i coby jim zdrowi dobrze słóżyło, coby sie jim darziło we wszyckim, coby jich wszyccy mieli radzi i coby im słóneczko szumnie świyciło. A nie łodprawiejcie za moc tego miana, bo sóm hyce, głowa potym boli, jak za moc dejmy na to piwa wypijecie, abo brzuchy was mogóm boleć, bo jedzyni na takim cieple sie hónym psuje.

Prawióm też, że Pieter i Paweł grziby sieje. Ale to musi popadać, a potym coby było ciepło, to grziby rada rosnóm. Chocioż niekierzi wolóm se naprzód grziby posadzić, a najlepij jak idóm sadzić chłapiec z dziełuchóm. Z tego sadzynio to grziby może nie wyrosnóm, pryndzyj dziełusze trzeja bydzie kolybke rychtować, a łojcóm szporować na wiesieli. Dobrze jeszcze, jak synek chce sie żynić, gorzij jak dziywcze zowitkóm zrobi. Dycki to je gańba, chocioż może ni tako, jak downiej, ale jednak. Trzeja sie potym po sóndach smykać i alimentów sie domagać.

Ciekawe też, wiela młodych szło na Jana kwiotka paproci chledać. Tak prawióm, że ci, co tyn kwiotek naszli, bydóm mieli szczynści, ale jaki to tam naprowde je, to nie wiadómo. Była downij tako piekno śpiywka ło tym kwiotku. Śpiywoł to taki zespół dziywczont, co sie nazywały Ali Babki.

Byliście już też kiery na jagody? Kiesi w kamiyńcu nad Wisłóm było aż czyrwióno łod jagód. Dziecka miały feryje, to chodziły zbiyrać. Nikiedy to przedowały na torgu, abo letnikorzóm po chałupach i takim spusobym miały pore groszy na swoi wydatki.

Downij to prawie w każdej chałpie była izba wyrychtowano i czekała na letnikorzi. Ni kierzi gazdowie mieli już takich swoich letnikorzi, co przijyżdżali do nich każdego roku. Potym letnicy kupowali łod nich mlyko prosto łod krowy, syr, masło, nikiedy gaździno kohótka im zabiła, coby mieli fajnacki dómowy rosół. I letnicy byli z tego handlu radzi i gazdowie też, bo nie musieli na torg gonić z tym, co mieli na przedoj.

Jużeście se łobrali, kej pojedziecie na łorlop? Downij sie jeździło na wczasy nad morze, jak kiery móg, to jechoł dejmy na to do Bułgaryje. Dziecka jeździły na kolónije. A dzisio? Jak kiery je bogaty, to jedzie kensi do ciepłych krajów, ci co majóm miyni pinindzy, to chledajóm jakigo miejsca tu u nas, a kierzi sóm biydni, to siedzóm dóma. Jak kiery mo rodzine na dziedzinie to jedzie do nich, nikiedy kapke jim pumoże przi robocie w polu, ale na świyżym lufcie se dychnie. Tóż miyjcie sie fajnie, a poślijcie pieknóm widokówke z pozdrowieniami z wypoczynku. **Hanka**

BIBLIOTEKA POLECA:

NOWOŚCI!

Aniela Kupiec „Po naszymu"

Zbiór prozy i poezji pisanej gwarą cieszyńską. Aniela Kupiec urodziła się 5 kwietnia 1920 r. w Nydku pod Czantorią i jest jedną z najbardziej znanych poetek beskidzkich.

Kjetil Stensvik Ostli „Policjanci i złodzieje"

Na poły reporterska, na poły kryminalna opowieść o przestępczości zorganizowanej w Norwegii.

* * *

W okresie wakacyjnym (lipiec-sierpień) Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu będzie czynna w godzinach:

WYPOŻYCZALNIA DLA DOROSŁYCH:

PONIEDZIAŁEK	8.00	-	15.00
WTOREK	8.00	-	15.00
ŚRODA	12.00	-	19.00
PIĄTEK	8.00	-	15.00
SOBOTA	8.00	-	12.00

ODDZIAŁ DLA DZIECI, CZYTELNIA :

PONIEDZIAŁEK	8.00	-	15.00
WTOREK	8.00	-	15.00
ŚRODA	12.00	-	19.00
PIĄTEK	8.00	-	15.00

POZIOMO: 1) płynie przez Kęty, **4)** grubasy na macie, **6)** pluszowa zabawka, **8)** zamach stanu, **9)** peruwiańskie Tatry, **10)** półwysep między morzami Barentsa i Białym, **11)** dźwiękochłonny za Manhatanem, **12)** schodzi w górach, **13)** dopisuje głodomorowi, **14)** spec co zna piec, **15)** w rodzinie Renault, **16)** do marszczenia, **17)** łapana za ogon, **18)** duża papuga, **19)** pasmo górskie w Austrii, **20)** wędrowny grajek.

PIONOWO: 1) ciacho z jabłkami, **2)** z nabojami przy pasie, **3)** Julia dla bliskich, **4)** chorągwie, **5)** żarełko dka kanarka (wspak), **6)** zbędna po obiedzie, **7)** bożek pogański, **11)** niemiecka maszyna szyfrująca, **13)** dodatkowa umowa, **17)** podstawówka w skrócie.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania czekamy do 6 lipca

Rozwiązanie Krzyżówki nr 24

PLENER Z DŁUTEM

Nagrodę w wysokości 30 zł oraz książkę ustrońskiego Wydawnictwa Koinonia otrzymuje: **Marta Janus** z Ustronia, ul. Porzeczkowa 4. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

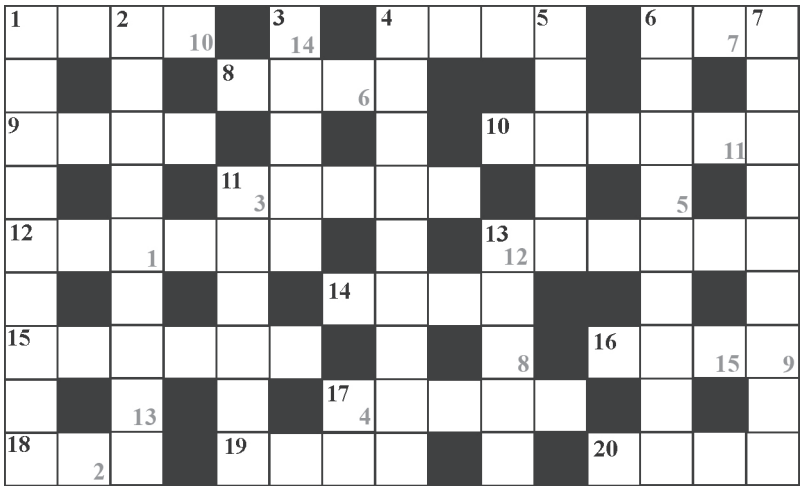

Najprzyjemniejsza chwila prezentacji. Fot. M. Niemiec

KILKU DEBIUTANTÓW

21 czerwca w Leśnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej Leśnik odbyła się prezentacja XI Przyrodnika Ustrońskiego. Wprawdzie w swoim wystąpieniu Aleksander Dorda, jeden z twórców i autorów wydawnictwa powiedział, że ani on ustroński, ani przyrodnik, jednak w uroczystym spotkaniu uczestniczyli głównie mieszkańcy naszego miasta albo przynajmniej jego miłośnicy.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Ustroń Leon Mijal powitał: burmistrza Ustronia Ireneusza Szarca, prezesa Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego Ustroń Marcina Kołtuna, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Danutę Koenig, radną Elżbietę Sikorę, radną powiatu cieszyńskiego Annę Suchanek, dyrektor Muzeum Ustrońskiego Lidię Szkaradnik, dyrektor Banku Spółdzielczego w Ustroniu Halinę Fober, prezes Towarzystwa Miłośników Ustronia Bożenę Kubień, zastępcę nadleśniczego Nadleśnictwa Wisła Andrzeja Kudełkę, prezesa Stowarzyszenia Twórczego Brzimy Kazimierza Heczko. Tradycyjnie z L. Mijalem promocję Przyrodnika prowadzi Małgorzata Węgierek, również autorka artykułów do tej publikacji i ona przedstawiła Monikę Maksymczak, nową naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń.

Przyrodnik Ustroński na rok 2012 dedykowany jest dwojgu znakomitym mieszkańcom naszego miasta: Renacie Dubiel-Białas, współtwórczyni Ustrońskiego Koła Polskiego Klubu Ekologicznego, prezesa TMU, wybitnego konserwatora zabytków oraz Bogusławowi Heczce, akwareliście, malarzowi, grafikowi, który w społecznym wymiarze poświęcił wiele czasu naszemu miastu.

L. Mijal przypomniał zasługi pary społeczników, a następnie wręczono im kwiaty. Bardzo miłym momentem na promocji Przyrodnika jest rozdanie pachnącego jeszcze farbą drukarską wydawnictwa. Nie ma wtedy na sali osoby, która nie zagłębiłaby się w lekturze i nie podziwiała zdjęć. Żeby było jeszcze przyjemniej, po polsku, angielsku i francusku śpiewała Marta Szarzec i Aleksandra Malina, uczennice Gimnazjum nr 2, które uczą się sztuki wokalnej pod okiem Janusza Śliwki i nieźle im to wychodzi.

M. Węgierek podkreśliła, że wydanie kolejnego numeru to wysiłek literacki, ale również finansowy, możliwy do zrealizowania tylko dzięki pomocy sponsorów, którymi należą się słowa uznania. Są to: Bank Spółdzielczy w Ustroniu, Energetyka Cieszyńska, Kosta, Nadleśnictwo Ustroń, Nadleśnictwo Wisła, Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe Ustroń, Przedsiębiorstwo Haas, Spółka Solanka z Zabłocia, Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Grodźcu Śląskim.

Tegoroczny numer Przyrodnika zawiera 23 artykuły, napisane przez 25 autorów. Jest wśród nich kilku debiutantów, np. Lukasz Nytra i Daniel Krzenek zaprzyjaźnieni z Ustroniem czescy przyrodnicy, zajmujący się głównie ornitologią, którzy napisali wspaniały artykuł o Olzie. Pierwszy raz artykuły napisali też: Andrzej Surzycki - prezes Energetyki Cieszyńskiej, Ryszard Ślazki – geolog, autor publikacji z dziedziny hydrologii, współwłaściciel spółki „Solanka" z Zabłocia, Zbigniew Niemiec – grafik, rzeźbiarz, eseista, Jolanta Heller – dyrektor Przedszkola nr 7 w Ustroniu, propagatorka ekologii wśród najmłodszych, Andrzej Kudełka – zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Wisła.

Treść XI zeszytu Przyrodnika przedstawił Aleksander Dorda, choć nazwał skromnie swoją prezentację odredaktorskim komentarzem. Jednak jak zwykle było zajmująco, elokwentnie, bogato i zaskakująco. Trafne spostrzeżenia prelegenta nagrodzone zostały brawami.

Tegoroczny Przyrodnik Ustroński nabyć można w Galerii Rynek, mieszczącej się w budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej za 21 zł.

SPIS TREŚCI PRZYRODNIKA USTROŃSKIEGO 2012

Zygmunt Białas – **Jan Tomica - sylwetka geologa, podróżnika, publicysty**; Beata Wieczorek – **Pani Renata**; Zbigniew Niemiec – **Boguś - artysta spełniony**; Robert W. Mysłajek – **Rysie w Beskidzie Śląskim**; Andrzej Kudełka – **Zastosowanie kolejek linowych do zrywki drewna**; Zygmunt Białas – **Ekspozycja geologiczna w Nadleśnictwie Ustroń;** Gustaw Michna – **Współistnienie turystyki i gospodarki górskiej na przykładzie Austrii w odniesieniu do sytuacji w Beskidzie Śląskim**; Leszek Kowalski, Dariusz Luboń – **Analiza skuteczności zabiegów z użyciem surowców naturalnych na podstawie oceny pacjentów w Przedsiębiorstwie Uzdrowiskowym „Ustroń" S. A. NZOZ „Uzdrowisko Ustroń"**; Leon Mijal, Joanna Kalinowska-Dyrda – **Stan populacji zajęcy, bażantów i kuropatw oraz zmiany ich liczebności w latach 1975-2011 na Śląsku Cieszyńskim na przykładzie Nadleśnictwa Ustroń**; Jolanta Heller – **Ekologiczna edukacja przedszkolaków (na przykładzie Przedszkola Nr 7 w Ustroniu przy ul. K. I. Gałczyńskiego 16)**; Beata Wieczorek – **Las i drzewa w krajobrazie kulturowym**; Aleksander Dorda – **Cieszyńskie wiązy - epidemia grafiozy na terenie Cieszyna**; Małgorzata Węgierek – **Nowa stacja monitoringu powietrza w Ustroniu**; Andrzej Surzycki – **Energetyka Cieszyńska w służbie swojego miasta**; Marcin Kołtun, Dariusz Luboń – **Strategia rozwoju usług medycznych w Przedsiębiorstwie Uzdrowiskowym „Ustroń" S. A.**; Zygmunt Białas – **Od solanki do soli (zabłockiej)**; Ryszard Ślaski – **„Solanka z Zabłocia" sp. z o.o.**; Monika Ewa Kosińska – **Projekt „Bociany Integrują". Internetowa obserwacja gniazda bocianów białych w Ustroniu w latach 2010-2011**; Daniel Křenek, Lukáš Nytra – **Olza - wyjątkowa rzeka karpacka**; Zygmunt Białas, Jan Waligóra – **Jaka woda w pijalni Parku Zdrojowego? (Historia poszukiwań wody mineralnej do kuracji pitnej)**; Tomasz Jonderko, Tomasz Beczała – **Pokrzyk wilcza jagoda na Pogórzu Cieszyńskim i w północnej części Beskidu Śląskiego**; Andrzej Piechocki – **Spacer po Uzdrowisku („Duża pętla")**; Karol Węglarzy, Julia Stekla – **Produkty ekologiczne - jakość, w którą warto inwestować**.

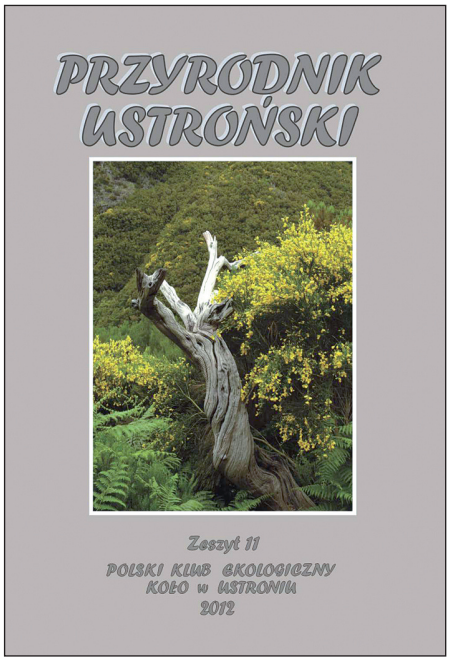

BESKIDIA 2012

W miniony weekend w Ustroniu na Palenicy odbyła się druga edycja zawodów w zjeździe na rowerach Beskidia Downhill 2012. W najmocniejszej a zarazem najszybszej kategorii „PRO" pierwsze miejsce zajął Rafał Kumorowski (m.in. trzykrotny mistrz świata w trialu rowerowym), drugie Tomasz Gagat z Bielska-Białej obejmując tym samym prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Trzecie miejsce przypadło Szymonowi Molkowi z Cieszyna. Poszczególne kategorie wygrali: hobby hardtail: Radosław Greń - Brenna, hobby junior: Wojciech Czermak – Kalwaria Zebrzydowska, kobiety: Agata Kaźmierczak – Choszczno, masters: Artur Miśkiewicz – Zgierz, mój pierwszy start: Piotr Reclik - Gołkowice, hobby fFull: Mateusz Ogłoza – Łódź

ZABRAKŁO CZASU

Koszykarze TRS „Siły" Ustroń przegrali mecz finałowy II ligi Bielskiej Ligi Koszykówki. W meczu finałowym ulegli Rosomakom z Bielska-Białej 72:78. Nasi koszykarze zdecydowanie przegrali pierwsze dwie kwarty – pierwszą dziesięcioma punktami, drugą ośmioma. Dwie kolejne kwarty wygrali, przy czym trzecią zdecydowanie jedenastoma punktami, niestety czwartą tylko jednym. Najwięcej zbiórek w naszym zespole zaliczył Marcin Zientek, najskuteczniejszy był Dawid Czarniak.

Mecz finałowy Siła - Rosomaki.

Do pierwszej ligi awansowały Rosomaki. Siła ma jeszcze szanse w barażu z przedostatnią drużyną I ligi BLK. Baraż zostanie rozegrany we wrześniu.

Po meczu finałowym trener Siły Adam Deda powiedział: - Obecnie nie mamy składu na pierwsza ligę. Ewentualne wzmocnienia, to koszty, a poza tym część obecnych zawodników by nie grała. A my chcemy by grało jak najwięcej ustroniaków, których można szkolić, tym bardziej, że są ku temu możliwości. W finale skuteczniejsza była drużyna Rosomaków. Od trzeciej kwarty zagraliśmy kryciem każdy swego i wyglądało to lepiej. Nie mogłem tak grać od początku, bo nie skończyliby go wszyscy zawodnicy. I tak jeden z nas musiał opuścić boisko za faule. Trudny, ale bardzo dobry mecz. W grze nie było widać różnicy, przy czym byliśmy nieskuteczni. Tu trzeba zaznaczyć, że prawie wszyscy moi zawodnicy nie trenowali w klubie. A zrobili bardzo duże postępy przez miniony rok. Oby mieli dalej chęci. W drużynie Rosomaków grają byli koszykarze i znają tę grę od podszewki. Poza tym byli wyżsi. My byliśmy lepsi kondycyjnie, ale zabrakło czasu. Na pewno nie jesteśmy jeszcze drużyną poukładaną do końca. Trzeba jeszcze czasu, by zawodnicy wypełniali założenia taktyczne, co w takich meczach jest bardzo ważne. Na kolejny sezon będziemy teraz zbierać pieniądze. Musimy wpłacić około tysiąca złotych za sam udział w lidze. Na razie wakacje, odpoczynek.

MRS KREDYT
• kredyt bez ograniczeń wiekowych na dowód bez BIK
• akceptujemy wszystkie dochody
• dla firm bez ZUS i US do 300 000 zł
tel. 500 621 080
Ustroń, ul. Rynek 3 (w podwórzu)
12 BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w Katowicach
SZKOŁY
POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
ISO 9001
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
• kucharz • klasa wielozawodowa
NIEPUBLICZNE MEDYCZNE STUDIUM ZAWODOWE
• technik masażysta • dietetyk
– UWAGA: OSTATNI NABÓR DLA OSÓB BEZ MATURY!
GIMNAZJUM DLA MŁODZIEŻY
• kształcenie ogólne z oddziałami przysposabiającymi do pracy
ZESPÓŁ SZKÓŁ W USTRONIU
UL. STAWOWA 3, USTROŃ
tel.: 33 854 33 00
e-mail: s-ustron@zdz.katowice.pl
WWW.USTRON.ZDZ.PL
Uwaga: niższe czesne!

Horror na targowisku. **Fot. W. Suchta**

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki. (33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

Drewno podpałkowe, kominkowe, buk, brzoza, świerk, węgiel groszek, transport. 518-201-189.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko… Zamów bezpłatny pomiar. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Ogrodzenia-producent. (33) 488-05-64.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, komputery, 607-912-559.

Kupię kolejki PIKO, HO, TT. Klocki LEGO, 790-467-020.

AUTO KASACJA Ustroń-Hermanice, 502 143 690.

Usługi stolarskie, 504 841 220.

Muł węglowy - srzedaż, transport Ustroń, ul. Skoczowska 23, 33852 32 12, 507 30 22 29.

Radia, wzmacniacze, gramofony, magnetofony kupię, 502 685 400.

Usługi KOPARKO-ŁADOWARKĄ prace ziemne, 507 054 163.

Usługi wulkanizacyjne. OSOBOWE, CIĘŻAROWE, MOTOCYKLE, ROLNICZE, MASZYNY BUDOWLANE, Ustroń, ul. Katowicka 116, 508 589 342.

Mechaniczne łupanie drewna, 507 054 163.

Oferta współpracy w biznesie, 511 339 175, 601 686 543.

Wkłady kominowe do gazu, 796 729 622.

Pełny zakres usług księgowych dla firm. BIURO RACHUNKOWE Rynek 3 , tel. 606 33 18 93 czynne od 9-19.

Skup aut, 789 143 469.

Profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki, sprzątanie, 606 126 982.

Poszukuję M3 w bloku do wynajęcia, 797 393 076.

Kawalerka do wynajęcia, 608 365 316.

Sprzedam drewno opałowe buk, 699 216 940.

WAKACYJNE LEKCJE ANGIELSKIEGO tel: 504 232 318, e-mail: natalia.pacia@gmail.com

M4 sprzedam lub zamienię na M2, pokój do wynajęcia, 600 550 554.

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWROTKĄ,
PRZEPROWADZKI,
PRZEWÓZ MEBLI, ITP.
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE:
PIWNIC,GARAŻY,
STRYCHÓW, BUDYNKÓW GOSPODARCZYCH.
WYWÓZ ZBĘDNYCH RZECZY
tel. 509 377 370, 514 809 114

DYŻURY APTEK

27-28.6	**Pod Najadą**	**ul. 3 Maja 13**	**tel. 854-24-59**
29-30.6	**Na Szlaku**	**ul. 3 Maja 46**	**tel. 854-14-73**
1.7	**Centrum**	**ul. Daszyńskiego 8**	**tel. 854-57-76**
2.7	**Venus**	**ul. Grażyńskiego 2**	**tel. 858-71-31**
3-4.7	**Centrum**	**ul. Daszyńskiego 8**	**tel. 854-57-76**
5-6.7	**Na Zawodziu**	**ul. Sanatoryjna 7**	**tel. 854-46-58**

Zmiana dyżuru następuje o godz. 9 rano.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

30 VI	godz.16.00	Koncert Charytatywny Fundacji św. Antoniego – Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, Sekstet „Bitwy na Głosy”- *amfiteatr.*
30 VI	godz.16.00	Koncert zespołu „Dzień dobry” - *rynek.*
1 VII	godz.14.00	Festiwal Muzyki Młodzieżowej „No Name” - *rynek*
1 VII	godz.17.00	Przegląd Piosenki Turystycznej - *rynek.*

SPORT

30 VI	godz.11.00	Mountain Maraton – Bieg na Czantorię - *rynek.*
30 VI	godz.17.00	Zakończenie Rajdu „Samochodem przez Beskidzką 5” - *rynek.*
30 VI - 1 VII	godz. 9.30	Turniej siatkówki plażowej - *SP-2*
1 VII	godz. 10.00	38. Beskidzka Wystawa Psów Rasowych - *stadion Kuźni.*

USTROŃSKA *dziesięć lat temu*

Na terenie powiatu cieszyńskiego pojawili się oszuści. Sposób działania jest bardzo prosty. Odwiedzają starsze osoby informując je, że otrzymały pieniądze z jakiejś fundacji. Informuje o tym zazwyczaj budząca zaufanie kobieta, a w tym czasie jej kompani wchodzą przez okno do środka i plądrują mieszkanie. Podobnie było w Ustroniu na Zawodziu. Oferowano mieszkance Ustronia jakieś pieniądze, a w tym czasie została okradziona z gotówki, którą miała w domu.

* * *

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Cieszynie (...) informuje, że w rzece Wiśle w Ustroniu i Nierodzimiu stwierdzono złą jakość wody, w związku z czym nie nadaje się do kąpieli i rekreacji.

* * *

Uroczyście otwierano skwer przyszkolny w Lipowcu. Wstęgę przecinali: zastępca przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich Urszula Janik, przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Mirosław Brzozowski i dyrektor szkoły Marek Konowoł. Z okazji otwarcia odbył się Festyn.

* * *

Pierwsi absolwenci opuścili mury gimnazjów. (...) W sumie dwa ustrońskie gimnazja opuściło w tym roku 229 absolwentów.

* * *

12 czerwca odbyło sie wspólne posiedzenie komisji rad miejskich Wisły i Ustronia.

* * *

Klaudia Niemczyk z Ustronia zdobyła wyróżnienie w wojewódzkim Konkursie Recytatorskim w Języku Szekspira.

* * *

20 czerwca młodzież z Towarzystwa Kształcenia Artystycznego zakończyła uroczystym koncertem rok szkolny. Koncert ten zamykał obchody dziesięciolecia TKA.

* * *

Sukcesem ustrońskich drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych zakończyły się Miejsko-Gminne Zawody Pożarnicze rozegrane w tym roku na stadionie w Brennej. (...) Pierwsze miejsce zajęła OSP Ustroń Polana w składzie: Krzysztof Gajdzica, Janusz Starzyk, Leszek Starzyk, Marian Malik, Michał Podżorski, Jarosław Śliż, Paweł Gomola, Krzysztof Śliż, Adam Chwastek.

* * *

Z rozmowy z prezesem KS Kuźni Zdzisławem Kaczoroskim*: ...nie mamy długów jak wiekszość klubów sportowych, jednak nie jestesmy krezusami i każdą złotówkę obracamy kilkakrotnie przed jej wydaniem. W rundzie jesiennej na skutek złośliwego działania sędziów, niezdyscyplinowania zawodników i kontuzji, drużyna została osłabiona.* *Wybrał:* ***(ws)***

FELIETON

Tak sobie myślę

Kibicowanie 2

W poprzednim felietonie napisałem, że oglądanie meczów i innych imprez sportowych, budzi, a może tylko powinno budzić, chęć do wyjścia na boisko i uprawiania sportu. Wspominałem też o tym, jak przed wielu laty, i mnie skłoniło do wyjścia na boisko i przyłączenia się do przypadkowej drużyny. Nieraz wychodziłem do gry na różnych prowizorycznych i prawdziwych boiskach. Czasem stały tam prawdziwe bramki, innym razem bramkę oznaczały kije wbite w ziemię, a czasem rzucone na wyznaczone miejsca, szkolne torby… Tylko to wszystko było kiedyś, a dokładniej mówiąc; dawno temu. W pewnym wieku musi wystarczyć samo przyglądanie się temu jak grają inni i wspominanie dawnych meczów, także tych, w których samemu brało się czynny udział

A wtedy kibicowanie prowadzi do wspominania własnej „kariery" sportowej. Słowa „kariera" ująłem w cudzysłów, bo raczej rzadko chodzi o prawdziwą karierę, a raczej tylko o przygodę ze sportem. Tak przynajmniej było w moim wypadku… Zajęcia z wychowania fizycznego, przysposobienia sportowego czy jak podobne zajęcia sportowe w szkole nazywano, sprawiały, że każdy uczeń miał obowiązek popróbować swoich sił w różnych dyscyplinach sportowych. Z różnym zresztą skutkiem… Mnie samemu uprawianie sportu sprawiało wiele radości, a nieraz i satysfakcji. Co prawda niewielkie były moje sukcesy i w zasadzie tylko na poziomie naszej szkoły, ale pozwalały mi przez wiele lat utrzymać przyzwoitą, fizyczną sprawność. I to z perspektywy lat wydaje mi się najważniejsze.

Grałem na tyle dobrze, że miałem zapewnione miejsce w reprezentacji szkoły w piłce nożnej i ręcznej, a także w koszykówce i siatkówce. Przez przypadek zostałem nawet z drużyną LZS Łąka mistrzem powiatu pszczyńskiego juniorów w piłkę nożną. W turnieju decydującym o tym mistrzostwie byłem bramkarzem tej drużyny… bo klub miał właściwie tylko czterech graczy, a prezesem klubu był wychowawca równoległej klasy. Ze swej klasy dobrał pozostałych graczy, a mnie zaproponował obronę bramki… W klubie przez trzy lata trenowałem siatkówkę i grywałem najpierw w rozgrywkach B, a potem także A klasy. W korespondencyjnych zawodach w wieloboju lekkoatletycznym zająłem szóste miejsce w województwie katowickim…

Podobno nawet dobrze się zapowiadałem jako sportowiec. Na to jednak, żeby zrobić prawdziwą karierę sportową trzeba lat treningów, wyrzeczeń i poświęcenia dla uprawianej dyscypliny. Nie zamierzałem jednak robić sportowej kariery… To, czego się nauczyłem wystarczyło mi na moje potrzeby. Na to, aby uczestniczyć czynnie w różnych amatorskich imprezach, także w Ustroniu; czy podczas spotkań chóru, gdy tenory grały w piłkę z basami, albo żonaci z kawalerami, czy gdy podczas nauczycielskiego pikniku graliśmy w siatkówkę czy piłkę nożną… Pozostały mi z tamtych czasów tylko wspomnienia i budząca się czasem chętka, żeby może jeszcze spróbować czy mi jeszcze coś z tamtych sprawności i umiejętności pozostało… Tak to czasem bywa, że zapominamy o swoim wieku i chcielibyśmy powrócić do dawnych lat… Niestety, sprawność już nie ta i nie potwierdza się w tym przypadku „chcieć to móc". Chcieć by się i chciało, ale z tym móc jest o wiele gorzej. Obawiam się, że jedyne co jestem w stanie teraz osiągnąć w sporcie… to sportowa kontuzja. Wolę więc nie ryzykować i spokojnie patrzeć, choć nie zawsze się to udaje, na to jak inni walczą ze sobą na boisku… **Jerzy Bór**

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (124)

1. Skończył się rok szkolny, zadzwonił ostatni dzwonek w szkole i nastał dla uczniów czas wakacji, czas wolny od systematycznej edukacji szkolnej. Ale w użytych tu obu nazwach „szkoła" i „wakacje" kryje się interesujący paradoks. Otóż, słowo „szkoła" (w łacinie „schola", w języku niemieckim „die Schule") pochodzi od słowa „schole", które w starożytnej grece wprost oznaczało czas wolny od pracy, spokój, wczasy, czas odpoczynku. Powszechnie i oficjalnie przyjęta dla instytucji oświatowych nazwa „szkoła" ma także wskazywać na sens i wartości, o których traktuje jej grecki źródłosłów. Nieco przekornie rzec można, że czas edukacji szkolnej przedstawia się tu jako właściwy czas wakacji.

2. „Schole" znaczy spokój i czas wolny, bo właściwie działająca szkoła wymaga spokoju i czasu wolnego, który – na zasadzie wyłączności – poświęca się rzetelnej edukacji, uznanej za szczególnie cenne dobro, warte wielu wyrzeczeń. Ze względu na przypisane szkole funkcje edukacyjne postrzega się ją jako sferę swoiście rozumianego czasu wolnego, jako sferę „wolną od" oraz „wolną do". Powinna być ona wolną od tych zjawisk, które uznaje się za niepożądane i szkodliwe dla działań pedagogicznych, aby dzięki temu być wolną do urzeczywistnienia tych wartości, które uznaje się za wysoce pożądane w edukacji.

2.1. Czas edukacji szkolnej ma być czasem wolnym od tych codziennych zobowiązań, które wikłają człowieka w ich czasochłonne spełnianie i są mniejszą lub większą przeszkodą dla procesu edukacji. Czas edukacji ma być wolny od wielości zjawisk, które rozpraszają uwagę konieczną do podjęcia i prowadzenia efektywnej nauki. Działania edukacyjne szkoły, ukierunkowanie na pomnożenie swoistego dobra jakim jest prawy charakter i wartościowa poznawczo wiedza, powinny być – i to zdecydowanie – wolne od postawy interesowności, postawy właściwej dla zabiegów o pomnożenie korzyści materialnych, dzięki którym można uzyskać więcej dóbr użytkowych i konsumpcyjnych.

2.2. Uwolnienie czasu nauki szkolnej od wielu obciążeń codzienności daje szansę uczestnikom działań edukacyjnych – uczniom i nauczycielom – na optymalne rozpoznawanie i urzeczywistnianie wartości uznanych za właściwe dla rzetelnej edukacji. Zagwarantowanie tej wolności jest konieczne, gdyż wartości zespolone z edukacją łatwo przesłonić innymi atrakcjami, łatwo je przeoczyć i roztrwonić, łatwo zaniechać ich systematycznego i konsekwentnego urzeczywistnienia, wtapiając się w porywający wir spraw codziennych. Aby uzyskać pożądany czas wolny dla edukacji niezbędna jest „asceza edukacyjna", czyli wyrzeczenie się na rzecz edukacji wielu innych budzących zainteresowanie i pociągających ku sobie wartości. Przekraczając symboliczny „próg szkoły", jako „próg" podziału czasu i podziału świata wartości, trzeba zostawić na zewnątrz dążenia do tych wartości, które są konkurencyjne względem wartości zespolonych z edukacją. Trzeba dokonać wyboru. Nie można bowiem pogodzić różnego typu wartości z sobą, jeśli nie chce się prowadzić działań pozornych, wewnętrznie zakłamanych i żywiących się iluzjami, maskując ich rozbieżność z deklarowanymi celami i ich nieefektywność.

3. Jeśli instytucja szkoły nie gwarantuje czasu wolnego, który jest spożytkowany do rzetelnej edukacji, dopuszczając do tego, że dominuje w niej całkiem inaczej ukierunkowany czas, to taki system szkolny bezpodstawnie i z wyrachowaniem zawłaszcza zobowiązujące i wiele obiecujące miano „szkoły", czyli czasu wolnego do edukacji. Wśród okłamanych i samookłamujących się uczestników pozorowanych działań edukacyjnych czyni się kulturalne i moralne spustoszenie, którego destrukcyjne skutki są dalekosiężne i wręcz nieusuwalne. Znieprawia się umysły i sumienia, urabia się ludzi akceptujących etycznie naganne sytuacje, ludzi biernych wobec dotyczącego ich zła i podatnych na przyjmowanie korzyści płynących z oszustwa. Sięgając po formułę alternatywy rozłącznej, można wysunąć tezę: Albo szkoła skutecznie zabezpiecza czas wolny do metodycznie uporządkowanej edukacji i należy ją wspierać w jej działaniach pedagogicznych, pomnażających niczym niezastąpione dobro, albo trzeba się uwolnić od „szkoły" trwoniącej kapitał czasu, źle gospodarującej czasem danym i zadanym do jej wyłącznej dyspozycji, „szkoły", której niesłusznie przypisano nazwę cieszącą się szacunkiem i przywilejami, „szkoły" będącej społecznie szkodliwym oszustwem.

4. Fundując szkoły, fundujemy zarazem czas wolny do rzetelnej edukacji. Powinno się o tym pamiętać nie tylko, gdy zaczynają się wakacje. **Marek Rembierz**

Bramkarz Kamil Kopieczek, pewny punkt drużyny. Fot. W. Suchta

WYBRALI RĘCZNĄ

Czwarte miejsce zajęli piłkarze ręczni MKS Ustroń w rozgrywkach młodzików Śląskiego Związku Piłki Ręcznej. Szczególnie dobrze wypadli w rundzie rewanżowej. Tylko nieznacznie, bo jednym punktem przegrali mecze z najlepszymi w tabeli drużynami MKS Zryw Chorzów i UKS MOSM Bytom. W pierwszej rundzie z Bytomiem przegrali 7 punktami a z Chorzowem aż 15. Podsumowując rozgrywki trener Piotr Bejnar powiedział:

- Nikt nie spodziewał się, że w ciągu roku chłopcy zrobią taki postęp. Liczyłem, że walkę nawiążemy za dwa lata, tymczasem udało się i w końcówce sezony graliśmy z czołówką jak równy z równymi. Na początku sezonu chłopcy jeszcze dobrze nie wiedzieli w co grają, nie zawsze rozumieli sędziego, ale nie ma się co dziwić gdyż w szóstej klasie pierwszy raz zobaczyli piłkę do ręcznej. Na etapie szkolnym był wstępny etap, prawdziwa piłka z obrona i atakiem pozycyjnym zaczęła się od września ubiegłego roku, gdy rozpoczynali gimnazjum. Praktycznie rozpoczynaliśmy z marszu, bez okresu przygotowawczego. Jestem bardzo zadowolony, ale też dużo jest do zrobienia. Chłopcy też zdają sobie z tego sprawę. Jest duży postęp, ale do prawdziwego grania na wysokim poziomie jeszcze sporo brakuje. Wszystko pokaże następny sezon. Myślę, że postawimy sobie jako cel awans do klubowego finału Pucharu Polski Młodzików, a kwalifikują się dwa najlepsze zespoły z województwa.

Sądząc po zachowaniu drużyny na meczach, zawodnikom MKS zapału nie brakuje. Zresztą sami o tym mówią:

Marek Cholewa: - Trener przede wszystkim zwraca nam uwagę na wykończenie akcji i skuteczną grę w obronie z szybkimi kontrami. Ostatnio na treningu uczyliśmy się szybko wznawiać piłkę. Ręczna mi się podoba, bo to sport dla silnych mężczyzn, wyczerpujący. Jednak łatwo o kontuzje, ja już miałem złamany obojczyk. Teraz chcemy powalczyć o najlepsze lokaty w województwie i będziemy starali się podołać. Atmosfera w drużynie dobra, zawsze jest wesoła i nie obawiamy się przeciwników.

Krzysztof Bielesz: - W piłkę ręczną gram od czasu, gdy zainicjował ją pan Bejnar w naszej szkole. Wcześniej grałem w piłkę nożną w Kuźni. Zresztą w naszym pierwszym składzie grają głównie byli piłkarze z Kuźni. Jeszcze teraz na rozgrzewce na treningu gramy sobie w piłkę nożną. Jesteśmy bardzo zgraną ekipą, nie ma nielubianych kolegów. Jest to sport męski i to jest fajne, że trzeba pokazać walkę. Jestem środkowym rozgrywającym, wybieram akcję i pokazuję na palcach. Mamy ustalone akcje. Nie strzelam dużo bramek, ale komuś musiała przypaść rola rozgrywającego.

Michał Jopek: - Gram na skrzydle i to mi się podoba, choć czasem trener wpuszcza mnie na rozegranie. Trzeba być wszechstronnym. Piłka ręczna jest teraz moją pasją, jest najważniejsza. Mam nadzieję, że w tym sporcie można się wybić, bo mało dzieci trenuje ręczną. Już zostaliśmy powołani do kadry wojewódzkiej i może coś z tego będzie. Jest to sport kontaktowy i zdarzają się kontuzje, ale do wesela musi się zagoić. To twardy sport, trzeba myśleć o kolejnych meczach i grać.

Kamil Kopieczek: - Zacząłem trenować od połowy szóstej klasy. Wcześniej byłem bramkarzem w piłce nożnej. Tu się trochę inaczej broni i muszę jeszcze poćwiczyć. Pozostały nawyki z piłki nożnej, ale mam ich coraz mniej. Czasem nie jest to przyjemne jak się dostanie piłką. Dlatego mam ochraniacze. Bardzo się cieszymy, że trener Bejnar jest w Ustroniu i prowadzi piłkę ręczną. Jest bardzo wymagający. Czasem żartujemy, pozwala na to, ale raczej trzeba być poważnym i skupić się na grze. Cieszymy się, że mamy tak zgraną drużynę.

Piłka ręczna w Ustroniu ma swoje tradycje, a obecnie ich przywracanie rodzi się w bólach. Jeszcze jesienią nie było wiadomo, czy w ogóle będzie funkcjonować poza zajęciami szkolnymi. Aby jednak w pełni powróciła konieczne jest szkolenie kolejnych roczników chłopców. Nie wiadomo czy to się uda. Brakuje trenerów i pieniędzy.

- Nie mamy obozu letniego i nad tym ubolewamy – mówi trener P. Bejnar. - Zrobimy jednak coś w zamian. Na pewno dostaną indywidualne zadania na wakacje, a piątka chłopców będzie uczestniczyć w obozie kadry śląska. Jeżeli chcemy coś osiągnąć w przyszłym sezonie, zupełnie inaczej musi wyglądać okres przygotowawczy. Dlatego pod koniec sierpnia chcemy zrobić tygodniowy obóz dochodzeniowy wykorzystując halę, stołówkę i góry dookoła. Będziemy grać wtedy też w mocno obsadzonym turnieju Karwina Cup.

Wojsław Suchta

MKS w obronie. Fot. W. Suchta

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miasta. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojsław Suchta**. Komisja Programowa GU: **Tadeusz Krysta, Bogusława Rożnowicz, Olga Kisiała, Artur Kluz**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.6.2012 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 2.7.2012 r.